

Sygn. akt III SK 26/17

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z powództwa O. Polska S.A. w W.
przeciwko Prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej
z udziałem zainteresowanego: T. Polska S.A. w W.
o zmianę umowy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 7 marca 2018 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 7 lutego 2017 r., sygn. akt VI ACa .../15,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 lutego 2017 r., VI ACa .../15 Sąd Apelacyjny w W. oddalił apelacje wniesione przez O. Polska S.A. w Warszawie (powód) oraz Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej (Prezes UKE) od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 24 września 2015 r., , uchyłającego decyzję Prezesa UKE z 20 lutego 2014 r., nr DHRT-WWM-6080-13/12(57), umarzającą postępowanie w przedmiocie zmiany umowy o wzajemnej współpracy i zasadach rozliczeń między powodem a T. Polska S.A. w W. (zainteresowany).

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł Prezes UKE, zaskarżając go w części obejmującej oddalenie apelacji Prezesa UKE.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, czy w świetle art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 243 ze zm., dalej jako Prawo telekomunikacyjne lub PT) w zw. z art. 30 ust. 1 PT oraz w zw. z art. 16 i art. 52 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (KPP) dopuszczalne jest wydawanie przez Prezesa UKE konstytutywnych decyzji ustalających warunki współpracy międzyoperatorskiej między przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi z mocą wsteczną, a jeśli tak, to jakie warunki muszą zostać spełnione aby decyzja z takim skutkiem mogła zostać wydana, a także jaki okres praw i obowiązków stron postępowania powinna ona regulować?

Prezes UKE zwrócił się ponadto o wystąpienie do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) z następującym pytaniem prejudycjalnym: czy w świetle art. 16 Karty Praw Podstawowych oraz art. 4 dyrektywy 2002/21/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej (Dz.U.UE L 2002 nr 108, s. 33, dalej jako dyrektywa ramowa) dopuszczalne jest wydanie przez krajowy organ regulacyjny w sprawie z zakresu regulacji telekomunikacji rozstrzygnięć ustalających stawki rozliczeń współpracy międzyoperatorskiej, dotyczącej dostępu telekomunikacyjnego z mocą wsteczną, nawet jeśli obowiązek wydania przez krajowy organ regulacyjny takich decyzji wynika z wytycznych zawartych w orzecznictwie sądów powszechnych, rozpoznających sprawy z odwołań przedsiębiorców telekomunikacyjnych od decyzji krajowego organu regulacyjnego?

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zajmował się już kwestią wstecznego regulowania sytuacji międzyoperatorskiej. Wskazać w tym miejscu należy, że w postanowieniu z 28 stycznia 2015 r., III SK 37/14 (OSP 2017 nr 5, poz. 50) Sąd Najwyższy przyjął, że nie ma przeszkód, by Prezes UKE wydając ponownie decyzję uregulował w niej

obowiązki ciążące na przedsiębiorcach telekomunikacyjnych z mocą wsteczną, za okres wskazany w uchylonej decyzji. Z kolei w postanowieniu z 16 kwietnia 2015 r., III SK 58/14 (LEX nr 1710376) Sąd Najwyższy wskazał, że dopuszczalność wydania przez organ regulacyjny ponownej decyzji (po uchyleniu wcześniejszej decyzji przez Sąd Okręgowy w W. – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów) jest nieuniknioną konsekwencją możliwości kontrolowania uchybień proceduralnych w postępowaniu przed Prezesem UKE.

Stanowisko Sądu Najwyższego w tym zakresie zostało podsumowane w wyrokach z 22 listopada 2016 r., III SK 39/15 oraz 5 grudnia 2016 r., III SK 18/14. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym nie tylko w sprawach z zakresu regulacji komunikacji elektronicznej, w razie uchylenia wyrokiem sądowym decyzji Prezesa UKE, organ regulacyjny może wydać kolejną decyzję i na jej podstawie ukształtować stosunki prawne między przedsiębiorcami nawet w okresie czasu, który na datę wydania decyzji już upłynął, a którego to okresu dotyczy nadal spór między przedsiębiorcami. W sytuacji gdy Prezes UKE nie wydał decyzji, mimo iż był do tego zobowiązany, brak jest rozstrzygnięcia administracyjnego służącego realizacji praw przyznanych jednostce.

Również w sprawach, w których Prezes UKE nie wydał decyzji przed upływem czasu, w którym jej mocą miały być regulowane stosunki prawne między przedsiębiorcami, jest on nie tyle uprawniony co wręcz zobowiązany do wydania takiej decyzji za okres wsteczny. Podkreślić przy tym należy, że kwestie objęte przedmiotowym postępowaniem dotyczą ochrony praw wynikających nie tylko z prawa krajowego, ale przede wszystkim z prawa unijnego, a od wydania merytorycznej decyzji przez organ regulacyjny uzależniona jest możliwość skorzystania przez powoda ze stosownych instrumentów przysługujących mu w postępowaniu sądowym.

Przyjęcie stanowiska przedstawionego przez Prezesa UKE w niniejszej sprawie prowadziłyby do tego, że uprawnienie strony wynikające z art. 27 PT do żądania wydania przez Prezesa UKE decyzji w trybie art. 28 ust. 1 PT byłoby iluzoryczne, gdyby organ administracji był uprawniony do umorzenia postępowania tylko z tej przyczyny, że z jakichś powodów, szczególnie leżących po jego stronie, nie mógł wydać decyzji merytorycznej w stosownym terminie, a więc nie

rozstrzygając o prawach i obowiązkach stron umowy, a Sąd byłby zobowiązany do uznania, że zachodzi bezprzedmiotowość postępowania administracyjnego. Brak byłoby w takiej sytuacji skutecznego mechanizmu umożliwiającego przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu, którego dotyczy decyzja o umorzeniu postępowania, skorzystanie z prawa odwołania się od niej. Przedsiębiorca posiadałby bowiem jedynie teoretyczną możliwość wniesienia odwołania do Sądu Okręgowego, a nie skuteczny środek, który pozwalałby na faktyczne rozpoznanie jego sprawy. Na marginesie należy wskazać, że takie działanie, a w zasadzie zaniechanie ze strony Prezesa UKE, podważa zasadę zaufania obywateli do państwa.

Sąd Najwyższy zawraca również uwagę, że jak wynika to z postanowień z 11 sierpnia 2015 r., III SZ 3/15 (LEX nr 2288984) oraz z 18 sierpnia 2015 r., III SZ 5/15 (LEX nr 1808594) Prezes UKE nie może wydać decyzji negatywnej odnawiającej określenia warunków współpracy między przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi, gdy toczy się między nimi spór dotyczący kwestii objętej zakresem pojęcia „dostęp telekomunikacyjny”, który został poddany pod rozstrzygnięcie organu regulacji rynku telekomunikacyjnego na podstawie art. 27 ust. 2 PT, a jego rozwiązanie wymaga dokonania zmiany dotychczasowej umowy, bądź wydania decyzji zastępującej odrębną umowę w tym zakresie.

W świetle powyższego brak jest potrzeby merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej Prezesa UKE, gdyż w wypadku występowania między przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi sporu dotyczącego dostępu telekomunikacyjnego, Prezes UKE jest zobowiązany do jego rozstrzygnięcia, nawet jeżeli oznaczałoby to konieczność dokonania regulacji rozliczeń międzyoperatorskich za zamknięty okres w przeszłości.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

kc